

Sygn. akt II K 747/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu - Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Maciej R. Socha

Protokolant Agnieszka Pacałowska

po rozpoznaniu w dniach 8 listopada i 13 grudnia 2016 roku oraz 7 lutego, 14 marca i 24 marca 2017 roku

sprawy **M. Ł.**,

urodz. (...) w W.,

syna S. i V. z domu Ś.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 26 maja 2016 r. w W., woj. (...), na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że jadąc samochodem marki A. (...) nr rej. (...), wyjeżdżając z ul. (...) i skręcając w ul. (...), w kierunku ul. (...), nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motocyklem marki S. (...) nr rej. (...), jadącemu ul. (...) i doprowadził do zderzenia z nim, w wyniku czego kierujący motocyklem, D. B., doznał obrażeń w postaci urazu barku prawego z uszkodzeniem więzozrostu barkowego – obojczykowego prawego, urazu klatki piersiowej za stłuczeniem i sińcami, urazu pachwiny prawej i narządów płciowych za stłuczeniem, sińcami i obrzękiem tej okolicy oraz urazu kończyny dolnej prawej za stłuczeniem i sińcem podudzia, które naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem,

tj. o czyn z art. 177§1 kk ;

I oskarżonego M. Ł. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. popełnienia występku z art. 177§1 kk, i za czyn ten na podstawie art. 177§1 kk, przy zastosowaniu art. 37a kk, wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, przy czym ustala wysokość jednej stawki grzywny na kwotę 20 (dwudziestu) złotych ;

II na podstawie art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego M. Ł. zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego D. B. w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych ;

III zwalnia oskarżonego M. Ł. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, oraz nie wymierza mu opłaty.

Sygnatura akt II K 747/2016

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 26 maja 2016 roku oskarżony M. Ł. kierował samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...) ; pasażerem pojazdu był M. D.. Około godziny 13:30 oskarżony M. Ł. kierujący samochodem osobowym marki A. (...) nr rej.

(...) wyjeżdżał z ul. (...), zamierzając skręcić w ul. (...), w kierunku ul. (...). W obrębie skrzyżowania widoczność była w niewielkim stopniu ograniczona poprzez rosnące krzewy. Oskarżony M. Ł. kierujący samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...) dojeżdżając do skrzyżowania zatrzymał się, a następnie w wyniku nienależytej obserwacji drogi ruszył, nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motocyklem marki S. (...) nr rej. (...) D. B., jadącemu ul. (...) i doprowadził do zderzenia z nim. Przed zdarzeniem motocyklista D. B. poruszał się z prędkością około 40-50 km/h, widząc wyjeżdżający przed nim z drogi podporządkowanej samochód rozpoczął manewr obronny hamowania, ale z uwagi na brak czasu i miejsca uderzył w pojazd. Za motocyklistą D. B. poruszał się drugi motocyklista M. S., któremu udało się wyhamować. Natomiast motocyklista D. B. uderzył motocyklem w pojazd, który zajechał mu drogę, odbił się od pojazdu i upadł na jezdnię. W wyniku zdarzenia motocyklista D. B. doznał obrażeń w postaci urazu barku prawego z uszkodzeniem więzozrostu barkowego – obojczykowego prawego, urazu klatki piersiowej za stłuczeniem i sińcami, urazu pachwiny prawej i narządów płciowych za stłuczeniem, sińcami i obrzękiem tej okolicy oraz urazu kończyny dolnej prawej za stłuczeniem i sińcem podudzia, które naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem. W momencie zdarzenia obaj kierujący byli trzeźwi.

/Dowód: - częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 115-116,

47-48, 58-60 ;

- zeznania świadka D. B. – k. 116-117, 10-12 ;

- zeznania świadka R. Ł. – k. 122, 24-26 ;

- zeznania świadka M. D. – k. 123, 30-32 ;

- zeznania świadka M. S. – k. 123, 34-36 ;

- protokół badania stanu trzeźwości – k. 3-4 ;

- protokół oględzin pojazdu – k. 5-8 ;

- protokół oględzin miejsca zdarzenia – k. 43-44, 53-54 ;

- opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – k. 40-41 ;

- dokumentacja medyczna – k. 20-23 ;

- opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych

J. N. – k. 61-85 ;

- opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych

E. P. – k. 125-136, 147-148 /.

Oskarżony M. Ł. nie był uprzednio karany sądownie (skazanie w sprawie II K (...) S.R. w W. uległo zatarciu).

/Dowód: - dane o karalności oskarżonego – k. 92 ;

- akta II K (...) S.R. w W. /.

Oskarżony M. Ł. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Ponadto Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zważył, co następuje:

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy uznać należy, że sprawstwo i wina oskarżonego M. Ł. w przedmiocie przypisanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd poczynił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zaś zeznania świadka – pokrzywdzonego D. B., zeznania świadków R. Ł., M. D. i M. S. oraz dwie niezależne opinie biegłych J. N. i E. P..

Zeznania świadka – pokrzywdzonego D. B. Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Świadek D. B. rzetelnie opisał w jaki sposób poruszał się motocyklem oraz w jaki sposób poruszał się samochód osobowy kierowany przez oskarżonego (zeznania świadka D. B. z dnia 8 listopada 2016 roku: „ Jadąc ulicą (...), nie jechałem sam, około 10 metrów za mną jechał kolega. Dojeżdżając do skrzyżowania widziałem pojazd, który dojeżdża do skrzyżowania i zatrzymuje się. Z uwagi na to, że byłem na drodze głównej to jechałem dalej. Kilka metrów przed skrzyżowaniem ten pojazd ruszył, rozpoczęłam hamowanie awaryjne, ale motor to ciężka maszyna i nie udało się to, w wyniku czego uderzyłem w samochód. Udało mi się delikatnie skrócić w prawo. Jechałem z prędkością około 40-50 km/h. Jakies 4-5 metrów przed skrzyżowaniem zauważyłem, że ten pojazd ruszył. Moim zdaniem kierowca zauważył mnie dopiero w momencie uderzenia. Gdyby samochód się nie zatrzymał ja bym go ominął. Czoło motocykla uderzyło w tyle drzwi, błotnik przed kołem samochodu. W momencie uderzenia odbiłem się od pojazdu. Spadłem z prawej strony na jezdnię, około 2 metrów od samochodu. Upadłem na bark, nie mogłem się podnieść z powodu bólu barku, nie mogłem ruszyć ręką”). Zeznania świadka D. B. są spójne, logiczne, świadek rzetelnie odtworzył przebieg zdarzenia, zaś jego relacja pozytywnie koreluje z innymi dowodami (w tym z opiniami biegłych).

Za wiarygodne co do zasady Sąd uznał zeznania świadków R. Ł., M. D. i M. S.. Niewątpliwie najbardziej istotne dowodowo spośród zeznań wskazanych wyżej świadków są zeznania świadka M. S., który w sposób rzetelny odtworzył sposób kierowania motocyklem przez siebie samego oraz przez pokrzywdzonego (zeznania świadka M. S. z dnia 13 grudnia 2016 roku: „Widzieliśmy jak do skrzyżowania dość szybko dojeżdża samochód. Kierowca zwolnił, zatrzymał się. Dojeżdżaliśmy do skrzyżowania. Około 4 metrów przed skrzyżowaniem ten samochód A. wyjechał ze skrzyżowania, z naprzeciwka jechał inny samochód i nie było możliwości manewru uniknięcia zdarzenia. Jechaliśmy ok. 50 km/h, bo dopiero zaczęliśmy jechać”). Zeznania świadka M. S. stanowią potwierdzenie i uzupełnienie depozycji świadka D. B.. Zeznania świadków R. Ł. i M. D. – aczkolwiek Sąd nie odmówił im waloru wiarygodności – są mniej istotne, gdyż świadek R. Ł. nie widział samego momentu zdarzenia, zaś świadek M. D., który znajdował się w samochodzie kierowanym przez oskarżonego przed zdarzeniem zajmował się nawigacją, aczkolwiek potwierdził, że „widział motory jak próbowały hamować, pierwszy motocyklista próbował uciekać”.

Dowodami o istotnym znaczeniu dla oceny zgromadzonego materiału dowodowego były niewątpliwie dwie niezależne opinie biegłych: J. N. oraz E. P., którzy w oparciu o analizowane dowody o charakterze osobowym i materialnym dokonali w sposób pełny rekonstrukcji przebiegu krytycznego zdarzenia. Obaj biegli byli zgodni co do tego, iż oskarżony M. Ł. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadzając do sytuacji wypadkowej i wypadku, gdyż jako kierujący samochodem marki A. nie zachował szczególnej ostrożności, nie udzielił pierwszeństwa i zajechał drogę prawidłowo jadącemu motocykliście D. B., doprowadzając do zderzenia się obu pojazdów, jak również byli zgodni co do tego, iż nie można przypisać motocykliście D. B. przyczynienia się do zaistnienia się wypadku. Biegły E. P. wskazał wręcz, iż pokrzywdzony D. B. podjął poprawny manewr obronnego skrętu w lewo i hamowania, ale nie udało mu się uniknąć zderzenia, bo nie miał na to dość czasu i miejsca. Pomimo niezależnych, odmiennych metodologii sporządzania opinii, biegli J. N. oraz E. P. wypracowali co do zasady zbieżne wnioski. Omawiane opinie biegłych muszą być uznane za wiarygodne, jako opinie bezstronne, rzetelne i sporządzone zgodnie ze wskazaniami wiedzy fachowej i doświadczenia życiowego. Nie odmawiając tym samym rzetelności opinii biegłego J. N., to z uwagi na dokonany zakres analizy za bardziej perfekcyjną, w pełni odpowiadającą potrzebom postępowania Sąd uznał opinię biegłego E. P., która dostarczyła odpowiedzi na wszystkie sformułowane podczas przedmiotowego postępowania karnego pytania. Opinia ta jest oparta na fachowej wiedzy i bogatym doświadczeniu zawodowym biegłego, a u jej podstaw legły wszystkie dowody o charakterze materialnym i dowody o charakterze osobowym. Opinia uzupełniająca biegłego E. P. złożona na rozprawie głównej w dniu 14 marca 2017 roku rozwiała wszelkie wątpliwości zgłaszane przez obrońcę biegłego ;

opinia biegłego E. P. wraz z opinią uzupełniającą odpowiedziała jasno na wszystkie pytania Sądu oraz wątpliwości obrońcy oskarżonego.

Niepodważalną wartością dowodową mają również dowody w postaci dokumentacji fotograficznej, protokołu oględzin pojazdu, protokołów z badania stanu trzeźwości uczestników zdarzenia, dokumentacji medycznej dotyczącej pokrzywdzonego, opinii biegłej D. K. ; dowody te nie były kwestionowane przez strony.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. wskazać należy, iż oskarżony jedyne wyjaśnienia złożył w postępowaniu przygotowawczym w dniu 12 lipca 2016 roku (k. 58-60 akt), kiedy to nie potrafił wyjaśnić jak doszło do wypadku (oskarżony stwierdził, że jego pasażer powiedział, że prawa strona jest wolna, on sam popatrzył w lewo i nie widział żadnych pojazdów, zaczął wykonywać manewr skrętu w lewo, popatrzył jeszcze w prawą stronę i gdy znajdował się już na środku ulicy poczuł uderzenie w lewą stronę pojazdu z tyłu ; oskarżony nie potrafił wyjaśnić jak doszło do zderzenia, poza wskazywaniem, że skrzyżowanie jest niebezpieczne, bo jest na nim zła widoczność). Te wyjaśnienia oskarżonego Sąd ocenia jako infantylne, tak jakby oskarżony nie rozumiał, iż skoro na skrzyżowaniu jest w jego ocenie zła widoczność, to tym większą ostrożność mają zachować kierujący (a nie wjeżdżać na skrzyżowanie na zasadzie swoistego ryzyka). W trakcie pozostałych przesłuchań oskarżony ograniczył się do negacji zarzutu i nie składał wyjaśnień.

Dokonując oceny przedstawionych powyżej dowodów sprawstwo oskarżonego M. Ł. w zakresie przypisanego mu czynu - skierowanego przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym - nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Zatem przyjąć należy, iż oskarżony M. Ł. dopuścił się czynu z art. 177§1 kk. Oskarżony M. Ł. bowiem w dniu 26 maja 2016 r. w W., woj. (...), na ul. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że jadąc samochodem marki A. (...) nr rej. (...), wyjeżdżając z ul. (...) i skręcając w ul. (...), w kierunku ul. (...), nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motocyklem marki S. (...) nr rej. (...), jadącemu ul. (...) i doprowadził do zderzenia z nim, w wyniku czego kierujący motocyklem, D. B., doznał obrażeń w postaci urazu barku prawego z uszkodzeniem więzozrostu barkowego – obojczykowego prawego, urazu klatki piersiowej za stłuczeniem i sińcami, urazu pachwiny prawej

i narządów płciowych za stłuczeniem, sińcami i obrzękiem tej okolicy oraz urazu kończyny dolnej prawej za stłuczeniem i sińcem podudzia, które naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem. Naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez oskarżonego M. Ł. było w szczególności nie ustąpienie pierwszeństwa kierującemu motocyklem marki S. (...) nr rej. (...), jadącemu ul. (...), czyli na drodze z pierwszeństwem przejazdu, co wynikało z niewłaściwej obserwacji drogi i innych uczestników ruchu drogowego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że w wyniku wyżej opisanego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, oskarżony M. Ł. doprowadził do zderzenia kierowanego przez siebie samochodu z motocyklem marki S. (...) nr rej. (...), w wyniku czego kierujący motocyklem, D. B., doznał obrażeń w postaci urazu barku prawego z uszkodzeniem więzozrostu barkowego – obojczykowego prawego, urazu klatki piersiowej za stłuczeniem i sińcami, urazu pachwiny prawej i narządów płciowych za stłuczeniem, sińcami i obrzękiem tej okolicy oraz urazu kończyny dolnej prawej za stłuczeniem i sińcem podudzia, które naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż dni siedem. Pomiędzy naruszeniem przez oskarżonego M. Ł. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, a skutkami wypadku istnieje ścisły związek przyczynowy. Zachowanie oskarżonego M. Ł. stanowiło wszak w sensie kausalnym wyłączną przyczynę powstania wypadku drogowego. Nie ma żadnych wątpliwości, że skutek należy przypisać oskarżonemu M. Ł., albowiem skutek ten nie zostałby wywołany w przypadku zgodnego z prawem zachowania alternatywnego.

Oskarżony M. Ł. w wyżej opisany sposób naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przy czym naruszył te zasady nieumyślnie. Skutek zaistniałego wypadku, w postaci obrażeń ciała motocyklisty D. B., stanowiący ustawowe znamię czynu zabronionego z art. 177§1 kk i decydujący o byciu tak kwalifikowanego przestępstwa, był objęty winą nieumyślną.

Sąd wymierzając oskarżonemu M. Ł. za przypisany mu czyn przy zastosowaniu art. 37a kk, karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, baczyl na dyrektywy wskazane w art. 53 kk, uwzględniając stopień zawinienia i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, a nadto cele zapobiegawcze i wychowawcze, która to kara winna

osiągnąć wobec oskarżonego. Sąd miał na uwadze okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu ; oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w sposób nieumyślny, jednakże naruszenie tychże zasad – było naruszeniem poważnym, zaś skutki tego były bardzo dolegliwe dla pokrzywdzonego. W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, iż istnieją przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego kary odmiennej rodzajowo aniżeli kara pozbawienia wolności, do czego upoważniał przepis art. 37a kk. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny Sąd miał na względzie sytuację materialną i możliwości zarobkowe oskarżonego, który jest jeszcze uczniem, ale jako młody i sprawny człowiek bez problemu może znaleźć choćby dorywczą pracę.

Skala naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez oskarżonego oraz brak po jego stronie skruchy i przemyśleń, co przejawiało się choćby bezrefleksyjnym negowaniem opinii biegłych, spowodował, iż Sąd nie widział podstaw do zastosowania środka probacji w postaci warunkowego umorzenia postępowania, pomimo, iż oskarżony M. Ł. nie był uprzednio karany sądownie (skazanie w sprawie II K (...) S.R. w W. uległo zatarciu).

Na podstawie art. 46§1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego M. Ł. zadośćuczynienie na rzecz pokrzywdzonego D. B. w kwocie 3.000 (trzy tysiące) złotych. Na skutek zachowania oskarżonego M. Ł., pokrzywdzony D. B. doznał określonych obrażeń ciała i bólu ; aczkolwiek leczenie szpitalne pokrzywdzonego trwało tylko trzy dni, to przez okres pięciu tygodni był unieruchomiony, zaś jeszcze w dniu przesłuchania w dniu 8 listopada 2016 roku odczuwał dolegliwości bólowe. Wysokość zadośćuczynienia musi być rozpatrywana w świetle orzecznictwa sądów powszechnych (w tym cywilnych) w analogicznych sprawach. Miarkowanie wysokości zadośćuczynienia związane jest z zakresem obrażeń pokrzywdzonego i zakresem występujących u niego dolegliwości. Końcowo wskazać należy, iż oskarżony M. Ł. jako sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na zadośćuczynieniu, może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 31/11).

Orzeczenie w części dotyczącej zwolnienia oskarżonego M. Ł. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania wydatków oparto o przepis art. 624§1 k.p.k., natomiast w części dotyczącej nie wymierzenia opłaty – o przepis art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych. Rozstrzygając o kosztach sądowych, Sąd miał na uwadze aktualną sytuację życiową i materialną oskarżonego ; ta przesłanka determinowała rozstrzygnięcie o kosztach sądowych, pomimo, iż te były w znacznej mierze generowane przez linię obrony, sprowadzającą się do negacji „niekorzystnych” dla oskarżonego opinii biegłych, wbrew racjonalnej ocenie.